

Tadeusz Gogolewski

Wspomnienie o ks. prof. Józefie Myśkowie

Studia Theologica Varsaviensia 29/1, 5-18

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TADEUSZ GOGOLEWSKI

WSPOMNIENIE O KS. PROF. JÓZEFIE MYŚKOWIE

Treść: I. Początki pracy kapłańsko-naukowej; II. Działalność w ATK; III. Dorobek naukowy; IV. Śmierć i pogrzeb.

W nawiązaniu do kronikarskiej notatki o życiu i śmierci śp. ks. prof. dra hab. Józefa Myśkowa, zmarłego w Warszawie 23 XI 1988 r., niniejsze *In memoriam* ma na celu dokładniejsze przypomnienie nietypowych kolei jego życia, wieloletniej działalności w ATK i całego dorobku naukowego.¹ Uzupełnieniem tego wspomnienia jest zamieszczony dalej zestaw bibliograficzny jego prac drukowanych.²

I. POCZĄTKI PRACY KAPŁAŃSKO-NAUKOWEJ

Ks. Józef Myśków urodził się 20 II 1927 r. w Gródku Jagiellońskim (dawne woj. lwowskie) w rodzinie robotniczej Władysława i Katarzyny z domu Witka. Miał czworo rodzeństwa: troje z pierwszego małżeństwa ojca i starszą siostrę. W 17-tym roku życia, nie ukończywszy jeszcze szkoły średniej, zgłosił się do seminarium duchownego we Lwowie, otwartego natychmiast po opuszczeniu miasta przez Niemców. Kiedy w 1945 r. władze radzieckie nakazały zamknięcie seminarium, zostało ono ewakuowane do Kalwarii Zebrzydowskiej w archidiecezji krakowskiej. Zmarły niedawno ks. inf. St. Wawrzczak, ówczesny ojciec duchowny seminarium, wspominał Józefa Myśkova jako kleryka gorliwego i wybitnie zdolnego. Dzięki temu mógł on połączyć swoją formację klerycką z przygotowywaniem się do egzaminu dojrzałości,

¹ Zob. T. Gogolewski, *Śp. ks. prof. dr hab. Józef Myśków (1927—1988)*, STV 27 (1989) nr 2, s. 305—308.

² Zob. s. 145—147.

który złożył jako ekstern w listopadzie 1946 r. przed państwową komisją egzaminacyjną w Krakowie. Pozwoliło mu to na rozpoczęcie w tym samym roku studiów na Wydziale Teologicznym UJ, zakończonych 5 VI 1951 r. uzyskaniem dyplomu magistra teologii.

Po otrzymaniu w 1949 r. święceń kapłańskich z rąk arcybpa E. Baziaka został wysłany przez niego jako wikariusz do parafii Waręż w dawnym powiecie sokalskim (obecnie hrubieszowskim). W następnym roku objął funkcję administratora parafii Uhrynów i Wojsławice w tym samym powiecie. Z powodu przyłączenia tych terenów do ZSRR powrócił w 1951 r. do archidiecezji krakowskiej, gdzie przez cztery lata pracował jako wikariusz w Wieliczce. Po trzyletnich studiach specjalistycznych na KUL otrzymał 1 XII 1958 r. stopień doktora teologii w zakresie teologii dogmatycznej. Do 1959 r. przebywał w Lublinie, a następnie pełnił obowiązki wikariusza w parafii Chrzanów koło Krakowa.

Dnia 1 XI 1960 r. decyzją ordynariusza warmińskiego bpa T. Wilczyńskiego, który go znał z okresu studiów lubelskich, został powołany na wykładowcę teologii fundamentalnej w seminarium duchownym „Hosianum” w Olsztynie. Wykładał też religioznawstwo, propedeutykę teologii i eklezjologię dogmatyczną. Kolegami jego byli m. in. późniejsi biskupi: kard. H. Gulbinowicz (od 1960 r. prefekt, od 1962 r. wicerektor, a w latach 1968—1970 rektor seminarium), bp I. Tokarczuk i bp J. Wojtkowski. Jednocześnie ks. J. Myśków znajdował czas na pracę w duszpasterstwie akademickim i parafialnym, a nawet w sądzie biskupim. Z diecezją warmińską związany był do 1973 r. Zawarł tam również trwałe przyjaźnie z wielu ludźmi świeckimi.

II. DZIAŁALNOŚĆ W ATK

Dnia 1 XI 1967 r. ks. J. Myśków zaangażowany został jako adiunkt przy Katedrze Apologetyki na Wydziale Teologicznym ATK, którą po odejściu na emeryturę ks. prof. W. Kwiatkowskiego kierował ks. prof. R. Paciorewski (od 1 X 1966 r. do 30 IX 1978 r.). W dniu 22 V 1968 r. Rada Wydziału nadała mu stopień doktora habilitowanego teologii w zakresie apologetyki, a 28 VI zwróciła się do Ministerstwa o etat docenta dla niego. Zatwierdzenie habilitacji nastąpiło 13 VI 1969 r. i z dniem 1 X tego roku ks. Myśków objął etat docenta przy tejże Katedrze.

Od początku czynnie się włączył w działalność wydawniczą ATK, obejmując funkcję zastępcy przewodniczącego komisji wydawniczej. Był współredaktorem (z ks. B. Pr z y b y s z e w s k i m) dzieła zbiorowego *Posoborowe publikacje teologiczne w Polsce*, Warszawa 1969, ss. 437 i redaktorem jego wersji francuskiej *Publications théologiques postconciliaires en Pologne*, Varsovie 1970, ss. 525. Dzieło to stanowiło owoc I sympozjum posoborowego, jakie z inicjatywy ATK odbyło się w Warszawie 8 V 1968 r. W kwietniu następnego roku rozesłano do pracowników naukowo-dydaktycznych wszystkich katolickich ośrodków teologicznych w Polsce ankietę w sprawie doktrynalnych konsekwencji soboru watykańskiego II, a w dniach 9—14 VI tegoż roku zorganizowano II sympozjum. Obie inicjatywy zaowocowały nowym dziełem zbiorowym pod redakcją ks. J. Myśkowa *Myśl posoborowa w Polsce*, Warszawa 1970, ss. 393, a w wersji francuskiej *La pensée post-conciliaire en Pologne*, Varsovie 1970, ss. 437.

W tym samym czasie niestrudzony ks. Myśków podjął się redakcji trzeciego dzieła pt. *Chrystus żywy w sakramentach. Materiały III kursu homiletyczno-katechetycznego dla duchowieństwa odbytego w ATK w dniach 8—9 IX 1969 roku*, Warszawa 1970, ss. 500. W latach 1970—1973 był naczelnym redaktorem dwumiesięcznika „Biuletyn Informacyjny ATK” (łącznie ss. 909), wydawanego jednocześnie po francusku (ss. 1019). Powołany na stanowisko prodziekana Wydziału Teologicznego, przez dwie kadencje — od 1972 r. do 1978 r. — kierował w szczególności organizacją studiów w punktach konsultacyjnych ATK w Katowicach, Gorzowie Wlkp., Szczecinie i Płocku, a także pośredniczył w kontaktach Uczelni z Centralną Komisją Kwalifikacyjną.

Dnia 28 V 1973 r. Rada Wydziału wystąpiła z wnioskiem o nadanie mu tytułu profesora nadzwyczajnego, który uzyskał 15 XI 1974 r., a 1 XII tegoż roku objął stanowisko profesora nadzwyczajnego. W związku z reorganizacją specjalizacji apologetyki został 1 X 1982 r. kierownikiem Katedry Religioznawstwa, wydzielonej z Katedry Apologetyki. Osobiście jednak interesował się raczej zagadnieniami ekumenicznymi, czemu dawał wyraz w swoich wykładach, seminariach i prowadzonych przez siebie pracach dyplomowych. Kształcił apologetyków-ekumenistów, z których sześciu uzyskało magisteria w oparciu o prace poświęcone zwłaszcza „recepji” w Kościele prawosławnym i ekumenicznemu dialogowi katolicko-anglikańskiemu. Wypromowani zaś przez niego czterej dokto-

rzy opracowali następujące zagadnienia: ustrój hierarchiczny Kościoła według S. Bułgalkowa i jego zwolenników (ks. I. Wrzesiński, 1977), podmiot i przedmiot nieomyślności w Kościele według A. S. Chomiakowa i jego szkoły (ks. M. Wójtowicz, 1978), pneumatyczno-charyzmatyczny charakter Kościoła w prawosławnej eklezjologii eucharystycznej (J. Jarek, 1982) i przekazy biblijne o chrystofaniach (ks. Z. Proczek, 1983). Rozprawy te, oprócz ostatniej, opublikowane zostały w dwóch pierwszych tomach zapoczątkowanej i redagowanej przez ks. J. Myśkova serii o nazwie *Studia Ekumeniczne*: t. 1, 1982, ss. 343; t. 2, 1984, ss. 370; t. 3, 1987, ss. 304; t. 4, 1987, ss. 292.

Jako profesor uczestniczył w sześciu przewodach doktorskich na KUL-u (ks. M. Rusecki, 1974; ks. E. Łomnicki, 1977; ks. A. Nowicki, 1980; ks. K. Skawiński, 1980; ks. J. Borowiec, 1984; ks. M. Kowalik, 1987) i czterech habilitacyjnych (ks. R. Łukaszyk KUL, 1975; ks. E. Ozorowski, 1977; ks. T. Dajczer, 1981; ks. J. Krasieński KUL 1987). Napisał sześć recenzji dorobku naukowego kandydatów do tytułu profesora nadzwyczajnego (ks. A. L. Szafrański KUL 1975; ks. St. Nagy KUL, 1975; ks. A. Skowronek, 1975; ks. A. Zuberbier, 1975; bp B. Pylak KUL, 1976; ks. T. Gogolewski, 1978).

Był wiceprzewodniczącym Sekcji Teologii Fundamentalnej przy Komisji Episkopatu do spraw Nauki Katolickiej i w tym charakterze współorganizował trzy ogólnopolskie spotkania wykładowców tego przedmiotu, z udziałem także profesorów zagranicznych (Wrocław 1985, Kraków 1986, Nysa 1987). Brał też udział w ogólnopolskich zjazdach teologów ekumenistów. Jeszcze jako docent wygłaszał prelekcje na organizowanych przez ATK cyklach wykładów otwartych dla inteligencji w warszawskich kościołach (np. *Credo Pawła VI*, w kwietniu i maju 1969 r.) i na ogólnopolskich kursach dla kapłanów i zakonnic udających się na misje. Jako delegat ATK brał udział w Kongresie Nauki Polskiej w grudniu 1981 r. przerwany wskutek wprowadzenia stanu wojennego i w Kongresie Intelektualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata w dniach 16—19 I 1986 r. w Warszawie.

W ramach ponownej reorganizacji kierunku apologetyki w ATK wyraził zgodę na przemianowanie 18 XI 1986 r. jego Katedry Religioznawstwa na Katedrę Apologetyki Porównawczej (a dotychczasowej Katedry Apologetyki na Katedrę Teorii

Apologetyki). W związku zaś z utworzeniem nowej Katedry Teologii Ekumenicznej zrezygnował ze stosowanego przez siebie roboczo określenia „apologetyka ekumeniczna”, decydując się ostatecznie na nazwę „apologetyka porównawcza”, a nawet przyznając, że pozwoli to uniknąć podejrzeń o konfesyjność, dość wyraźnie sugerowaną przez przymiotnik „ekumeniczna”.

Dnia 18 V 1987 r. Rada Wydziału Teologicznego podjęła decyzję wystąpienia o uzwyczajnienie ks. prof. J. Myśkowa, a 11 X 1988 r. miało miejsce w Belwederze uroczyste wręczenie mu aktu nominacyjnego. Natomiast ks. Myśków nie zdążył już się zgłosić po odbiór indywidualnej nagrody ministra edukacji narodowej II stopnia. Swego czasu otrzymał taką nagrodę III stopnia (1974), a nadto Złoty Krzyż Zasługi (1974) i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1979). Jako kapłan diecezjalny, który zbliżał się do jubileuszu 40-lecia swego kapłaństwa, został przez władzę kościelną wyróżniony przywilejem noszenia rakiety i mantoletu.

III. DOROBEK NAUKOWY

Spuścizna piśmiennicza ks. prof. zw. J. Myśkowa omówiona zostanie w układzie chronologicznym, co ułatwi prześledzenie linii rozwojowej jego własnych przemyśleń naukowych.

Listę publikacji drukowanych otwiera atykuł *Ludzkie psychiczne „Ja” jako ośrodek psychicznej jedności Chrystusa*, RTK 6 (1959) nr 4, s. 36—59 (Résumé, s. 58 n.). Jest to zasadnicza część rozprawy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem ks. prof. W. G r a n a t a pt. *Opinia P. Galtiera o psychicznej jedności Chrystusa*. W nawiązaniu do słynnego dzieła pt. *L'unité du Christ*, Paris 1939, które swego czasu wywołało sporo kontrowersji, Autor wykazuje niewystarczalność teorii Galtiera. Usiłuje ona rozwiązać problem psychicznej jedności Chrystusa w oparciu o Jego ludzką świadomość, nieodłączną od ludzkiej natury, a różną od Jego Boskiej świadomości. Uzupełnieniem takiego rozwiązania byłoby odwołanie się także do ludzkiej woli Chrystusa, tj. do Jego miłości Ojca. Kochając bowiem najdoskonalej Boga w swej ludzkiej Duszy, Chrystus poznawał doświadczalnie, a nie tylko intelektualnie, Drugą Osobę Boską jako własną i dlatego mógł o Sobie mówić, że jest Synem Bożym. W tej pierwszej publikacji ks. J. Myśków ujawnił swe dobre przygotowanie warsztatowe do pracy naukowej i dużą łatwość w posługiwaniu się słowem

pisany, a także dbałość o styl. W sposób popularno-naukowy zapoznał z tą problematyką szersze grono czytelników w artykule *O ludzkim psychicznym „Ja” Chrystusa*, HD 29 (1960) nr 2, s. 226—233.

Po przejściu do Olsztyna ks. Myśków nie powrócił już do spekulacji dogmatycznych, lecz całą swoją uwagę skupił na rozpoczętych tam wykładach. O solidności, z jaką do nich podchodził, a przy tym ogromnej pracowitości, świadczyć może wydanie obszernego skryptu dla kleryków *Teologia fundamentalna*, Olsztyn 1961, ss. 347. Przejmując od ośrodka lubelskiego nazwę tej dyscypliny, którą początkowo wykładał w duchu otrzymanej na KUL-u formacji, wkrótce zainteresował się bardziej tzw. warszawską szkołą apologetyczną. W związku z tym nawiązał osobisty kontakt z twórcą tego kierunku, ks. W. Kwiatkowskim, wówczas emerytowanym profesorem ATK, przebywającym w Wiśniewie koło Warszawy.

Jednocześnie z właściwą sobie energią i umiejętnością włączania się w nowe środowisko wykorzystał szansę, jaką pod względem naukowym dawało mu rozpoczęcie w 1964 r. przez Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne druku rocznika „Studia Warmińskie”. W jego pierwszych tomach zamieścił pięć swoich prac (nb. dopiero od t. 4 redakcja zadbała o obcojęzyczne streszczenia, na razie nie doceniając zapewne ich wagi). Początkowo było to skromne *Sprawozdanie ze sesji naukowej Rady Pedagogicznej Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie za okres od 29 stycznia 1957 r. do 12 maja 1964 r.*, SW 1 (1964), s. 473—476. Znamiennym wkładem Autora jest odtworzenie w nim również wcześniejszej działalności swoich kolegów.

Następne publikacje poświęcił gruntownemu przemyśleniu i „repcji” apologetyki totalnej w nowych warunkach. Najpierw zajął się podstawowym metodologicznym stosunkiem tej dyscypliny do teologii w artykule *Apologetyka a teologia*, SW 2 (1965), s. 171—204. Za niepodlegające dyskusji uznał: przyjęcie światła rozumu, a nie objawienia, jako zasady poznania w apologetyce, i odrębności jej przedmiotu — zarówno materialnego, jak i formalnego — od teologii. Po rozważeniu elementów kontrowersyjnych doszedł do wniosku, że zachodzące między apologetyką i teologią powiązania dotyczą bardziej płaszczyzny praktyczno-dydaktycznej niż teoretyczno-epistemologicznej. Zapewnia to apologetyce ściśle naukowej samodzielność i uzasadnia nazywanie jej tym właśnie terminem, a nie określeniem „teologia fundamentalna”, wysuwany

w środowisku lubelskim przez zwolenników uzależnienia tej dyscypliny od teologii.

Z kolei opracował ks. Mysków zagadnienie *Apologetyka a religioznawstwo. Niektóre punkty styczne w świetle współczesnych poglądów*, SW 3 (1966), s. 185—219. W artykule tym wyjaśnia potrzebę uwzględnienia w apologetyce nowoczesnej wyników osiągniętych przez takie nauki religioznawcze, jak psychologia religii, historia religii, etnologia religii, socjologia religii, filozofia religii i fenomenologia religii. Dzięki temu apologetyka (w rozumieniu nadanym jej przez ks. W. Kwiatkowskiego) staje się ukoronowaniem całokształtu badań religioznawczych.

W najobscerniejszym z tej serii artykule *Przedmiot materialny apologetyki naukowej wobec historyczno-morfologicznych badań R. Bultmanna i jego szkoły*, SW 4 (1967), s. 161—286 (Résumé, s. 285 n.). Autor podejmuje problem kwestionowanej przez Bultmanna historyczności źródeł do poznania życia i działalności Jezusa. Źródła te zawierają własną apologię Jezusa, która stanowi przedmiot materialny „apologetyki stosowanej”, jak ją odtąd będzie nazywał ks. Mysków, tj. apologetyki naukowej w zastosowaniu do religii chrześcijańskiej. Dlatego apologetyka nie może pozostawić tylko bibliotom kwestii „demityzacji” przez Bultmanna ewangelii jako źródeł chrystologicznych, lecz musi ją rozstrzygnąć także w swoim zakresie. Taką niezależną od biblistów postawę wyraża ks. Mysków już w samym przekładzie terminu *Entmythologisierung* jako demityzacji, a nie demitologizacji czy odmitologizowania. Wykorzystując z dużą erudycją m. in. krytyków Bultmanna, podważa jego subtelne argumenty na rzecz kerygmatycznego jedynie charakteru ewangelii i wykazuje możliwość przejścia z płaszczyzny Jezusa kerygmatycznego na płaszczyznę Jezusa historycznego.

W ostatnim artykule *Egzystencjalny agnostycyzm metodyczny względem najstarszej apologii chrześcijaństwa. Studium z zakresu apologetyki stosowanej*, SW 5 (1968), s. 241—274 (Zusammenfassung, s. 273 n.), który przedłożył jako rozprawę habilitacyjną, wysunął tezę, że u podstaw teologicznego systemu Bultmanna leży jego agnostycyzm metodyczny, inspirowany egzystencjalną filozofią M. Heideggera. Sugeruje ona, że historyk, w przeciwieństwie do badacza przyrody, sam jest zamknięty w ramach historii i stąd nie może jej badać z pozycji czysto neutralnej. Przedmiotem więc historii są nie tyle fakty przeszłości, na wzór zjawisk przyrody, ile czyjeś

egzystencjalne decyzje, dostępne dla historyka w źródłach. Właśnie takie egzystencjalne traktowanie przez Bultmanna źródeł ewangelicznych doprowadziło go do przypisywania im charakteru wyłącznie kerygmatycznego. Wprowadzenie bowiem założeń filozoficznych do badań naukowych sprawiło, że metoda ta nie uwzględnia roli osoby ludzkiej, a więc w tym przypadku Jezusa jako właściwej i bezpośredniej przyczyny opisanej w źródłach Jego działalności. Oznacza to jednak rezygnację z wszelkiego obiektywizmu i dlatego nie uprawnia do podważenia wartości najstarszej apologii chrześcijaństwa.

Nawiązanie w tym czasie przez ks. J. Myśkova kontaktów, także służbowych, z ośrodkiem warszawskim wyraziło się, podobnie jak niegdyś w Olsztynie, na razie w formie zwykłego sprawozdania pt. *Problematyka soborowa w „Collectanea Theologica”*, CT 38 (1968) nr 4, s. 171—173. Chodziło o dwa ostatnie roczniki tego kwartalnika, które zapoczątkowały nową koncepcję redakcyjną. Za szczególne kryterium jej wartości i przydatności dla Kościoła w Polsce uznał Autor wkład piśmnia w propagowanie myśli soborowej. Wyraził przy tym swoje uznanie dla niektórych polskich autorów, ale też nie wahał się wysunąć pewnych zastrzeżeń pod adresem innych, nie tając właściwego sobie uczulenia nawet na niedociągnięcia techniczne. Podobny krytycyzm cechuje jego recenzję pracy zbiorowej krakowskich i lubelskich teologów na temat soborowej konstytucji o Bożym objawieniu, CT 39 (1969) nr 4, s. 175—179. M. in. pozwala sobie, nie bez dozy humoru, przypomnieć, że teologów piszących obowiązuje nie tylko ortodoksja, ale i ortografia.

Jako pracownika naukowo-dydaktycznego ATK zaniepokoił go brak napływu kandydatów spośród księży na wyższe studia w zakresie specjalizacji, której sam się poświęcił. Dał temu wyraz w artykule *Sentymentalizm religijny czy wiara refleksyjna?*, opublikowanym na łamach „Tygodnika Powszechnego” 24 XI 1968 r. Przyczyn braku zainteresowania się tym kierunkiem studiów teologicznych dopatrzył się w ogólniejszym zjawisku niedoceniań elementu intelektualnego w dziedzinie religijnej, co się odbija ujemnie na polskim duszpasterstwie, zwłaszcza w dziedzinie pracy katechetycznej i homiletycznej. W związku z tym przypomniał apel papieża Pawła VI, który z okazji Roku Wiary wzywał do głębszego przemyślenia problemu wiary. Wiara bowiem powinna szukać rozumowego uzasadnienia (*fides quaerens intellectum*), a jed-

nocześnie rozum powinien nie ustawać w poszukiwaniu wiary (*intellectus quaerens fidem*).

Własnym, znacznym przyczynkiem ks. J. Myskowa do pogłębienia polskiej myśli teologicznej był zarówno jego udział w zredagowaniu wspomnianego wyżej opracowania *Posoborowe publikacje teologiczne w Polsce*, Warszawa 1968 (z jego *Słowem wstępnym*, s. 5 n. i obszerną *Bibliografią*, s. 380—437), jak i artykuł *Niektóre elementy apologetyki naukowej w polskiej literaturze posoborowej* (tamże, s. 17—40; nb. wszystkie trzy pozycje również we francuskiej wersji dzieła). Z dużą umiejętnością systematyzacji badanego materiału ocenił w nim stanowisko 16 teologów (9 biblistów, 4 apologetyków, 3 dogmatyków), zawarte w ich 22 pracach, opublikowanych w 7 czasopismach, 2 dziełach zbiorowych i 1 książce, na temat faktu chrystologicznego jako przedmiotu badań apologetycznych. W pracach tych zwrócono głównie uwagę na postępowy i ekumeniczny charakter wypowiedzi soborowych odnośnie do historyczności źródeł ewangelicznych, jak również pojęcia i sposobów przekazywania Bożego objawienia.

Podobnie trzy jego pozycje weszły do kolejnej pracy zbiorowej *Myśl posoborowa w Polsce*, Warszawa 1970, której był redaktorem. Artykuł *Przedmiot materialny apologetyki stosowanej wobec uchwał soboru watykańskiego II* (s. 132—143) stanowił referat, wygłoszony na ogólnopolskiej sesji apologetyków 11 VI 1969 r. w ramach II sympozjum posoborowego. Tym razem Autor zajął się raczej faktem eklezjologicznym, proponując uwzględnienie w apologetyce soborowego pojęcia Kościoła jako ludu Bożego, kolegialnego charakteru władzy w Kościele i pojmowania tradycji w ścisłej zależności od nauki objawionej, a nadto roli świeckich w Kościele. Postulował też systematyzację badań międzykonfesyjnych w formie, którą umownie nazwał „apologetyką ekumeniczną”. Po referacie odbyła się dyskusja, w gronie nie tylko apologetyków. W protokole z niej (s. 144—150) ks. Mysków streścił także własny referat. W drugiej części dzieła, zawierającej omówienie posoborowej ankiety, zamieścił swoją na nią odpowiedź wraz z głosami pochodzącymi od trzech innych apologetyków. Stwierdził, że uchwały soborowe stanowią w jego działalności naukowo-popularyzacyjnej źródło informacji, inspiracji, orientacji i sugestii na przyszłość. Znamienne jest jednak, że we francuskiej wersji dzieła opuścił tę wypowiedź zapewne nie wskutek przeoczenia, lecz raczej z samokrytycznego przekonania, że może ona nie zainteresować zagranicznego czytelnika.

Nieco wcześniej, 19 V 1969 r., na uroczystości jubileuszu 50-lecia pracy naukowej ks. prof. W. Kwiatkowskiego wyraził ks. Myśków swoje uznanie dla nieprzemijających wartości jego systemu w referacie *System apologetyki totalnej jako przedmiot wykładów w seminariach duchownych*, STV 8 (1970) nr 1, s. 51—65 (Résumé, s. 64 n.). W referacie, wygłoszonym na seminarium naukowym apologetyków 5 IX 1970 r., a opublikowanym pt. *Uzasadnienie prawdziwości Kościoła katolickiego w aspekcie dydaktycznym*, STV 10 (1972) nr 2, s. 195—203 (Zusammenfassung, s. 203), zmodyfikował trochę swe stanowisko. Fundamentalistom okresu posoborowego zarzucił zbyt dużą fascynację uchwałami soboru watykańskiego II, a samej apologetyce totalnej nieuwzględnienie apologii chrześcijaństwa w jego wersji prawosławnej i protestanckiej, tj. niepodjęcie problemu „trójstronnej” konfrontacji apologii Jezusa. W kolejnym referacie wygłoszonym na spotkaniu z profesorami łódzkiego seminarium duchownego 23 IX 1970 r. (wydrukowanym wcześniej niż poprzedni) pt. *Egzystencjalna interpretacja teologiczna i jej krytyka*, STV 10 (1972) nr 1, s. 17—29 (streszczenie niemieckie, s. 29) przypomniał wyniki własnych dawniejszych prac o R. Bultmannie.

Do tematyki soborowej powrócił w szczegółowym omówieniu drugiej pracy zbiorowej ośrodka krakowskiego pt. *Idee przewodnie soborowej konstytucji o Kościele*, CT 43 (1973) nr 1, s. 193—205. Cały jednak wysiłek skupił w tym czasie na wydaniu podręcznika dla studentów wyższych uczelni katolickich, któremu nadał tytuł *Apologetyka stosowana w zarysie. Jezus z Nazaretu w swej świadomości religijnej*, Warszawa 1973, ss. 344. Chociaż stwierdza w przedmowie, że jest to pierwszy podręcznik apologetyki jako samodzielnej dyscypliny naukowej, nie zamierzał zastąpić nim epokowego, jak się wyraża, dzieła *Apologetyka totalna*, którego autora nazywa najwybitniejszym polskim apologetykiem obecnego stulecia. Postanowił jedynie wyłożyć w możliwie przystępny sposób zawarty tam specjalistyczny materiał. Dlatego w swym podręczniku zachował wiernie układ oryginału i właściwą mu terminologię, ale dodał też pewne własne zmiany i uzupełnienia, dotyczące zwłaszcza soborowej nauki o kolegialności władzy w Kościele. Na końcu podał krótką syntezę całości (także w tłumaczeniu francuskim, s. 311 n.), bibliografię, indeks osobowy i rzeczowy. Książka stanowiła podstawę do unadzwyczajania Autora.

Potem nastąpiło kilka lat trudnych dla ks. J. Myśkowskiego (za-

wał serca) i w związku z tym pewna przerwa w jego tak żywej dotychczas działalności i w publikacjach naukowych. Przełamał ten stan dopiero artykuł *Apologetyka a ekumenizm*, CT 46 (1976) nr 2, s. 53—69 (z wyjątkowo krótkim streszczeniem francuskim, s. 69, co jest zrozumiałe ze względu na jednoczesną publikację całego artykułu po francusku w obcojęzycznym numerze specjalnym CT). Autor próbuje z wewnętrznej struktury apologetyki wyprowadzić jej charakter ekumeniczny, co pozwoliłoby na określenie całej dyscypliny mianem „apologetyki ekumenicznej”. Do jej materialnego przedmiotu należałaby nie tylko klasyczna apologia samego Jezusa, lecz — jak to Autor postulował już wcześniej — na równi z nią także trzy późniejsze, wtórne tej apologii odmiany, łącznie z katolicką. Natomiast przedmiotem formalnym byłby ekumeniczny aspekt trzech pochodnych apologii skonfrontowanych z pierwotną.

Następnie ks. Myśków podjął raz jeszcze próbę sprawdzenia zasadności apologetyki typu religioznawczego, nazwanej tym razem „apologetyką ogólną”, w artykule *Prawda religii jako fundament apologetyki ogólnej* CT 47 (1977) nr 1, s. 31—41 (z kilkudziesięciowym streszczeniem francuskim, s. 41). Problem ten nasunął mu się w obliczu wyjątkowego rozwoju współczesnego religioznawstwa, którym zresztą zajmował się już dawniej. Teraz zajął się analizą tak podstawowych dla apologetyki pojęć, jak religia oraz próby jej definicji, apologia religii i leżący u jej podstaw psychologiczny rys apologijny. Refleksja ta pozwoliła mu stwierdzić, że ostatecznym fundamentem rysu obronnego i zbudowanej wokół niego apologii każdej religii, a tym samym fundamentem apologetyki religioznawczej jest tzw. prawda religii. Stanowi ją świadomość istnienia Absolutu transcendentnego, który jest rzeczywistością niedostępną dla człowieka jako bytu skończonego, ale zarazem w jakimś stopniu przez niego doświadczana.

Udało się też w pewnej mierze ks. J. Myśkowowi zrealizować swoją koncepcję „trójstronnej” konfrontacji apologii religii chrześcijańskiej w artykułach: *Teksty prymacjalne w interpretacji współczesnych teologów prawosławnych*, CT 49 (1979) nr 3, s. 23—50 (streszczenie w języku angielskim, s. 50) i *Ewangelicka teologia fundamentalna*, STV 18 (1980) nr 2, s. 83—101 (Zusammenfassung, s. 100 n.). W pierwszym uwzględnia szerzej poglądy N. Anafasiewa na temat zwierzchniej władzy w Kościele, ale ogranicza się tylko do ich usystematyzowania, odkładając na później ocenę warto-

ściującą, czego już nie zdążył wykonać. W drugim rozważa pojęcie, cechy i postulaty ewangelickiej „teologii fundamentalnej” (głównie G. Ebelinga), która jako doniosły, niedawno zaistniały fakt zasługuje na szczególną uwagę apologetyków zorientowanych ekumenicznie.

Wysokie wymagania metodologiczne, jakie ks. Myszków od początku stawiał sobie, swoim studentom i autorom recenzowanych przez siebie prac, znalazły świetną syntezę o dużej przydatności praktycznej w jego ostatnim artykule *Elementy metodyki pracy naukowej*, STV 21 (1983) nr 1, s. 221—259 (krótkie Résumé, s. 259). Pozostawił w nim dowód swej stałej troski o to, aby przygotowywane w ośrodkach akademickich prace dyplomowe wykazywały większą znajomość elementarnych zasad metodyki pracy naukowej.

Ponownie nadeszły dla niego lata kryzysu (operacja woreczka żółciowego z podejrzeniem marskości wątroby). Tym bardziej należy podziwiać ogromny wysiłek, jaki włożył w wydanie swej trzeciej książki *Zagadnienia apologetyczne*, Warszawa 1986, ss. 338 (przedmowa, zresztą bardzo krótka, datowana jest w kwietniu 1984 r., a maszynopis został oddany do druku w sierpniu 1985 r.). Miała to być znowu tylko pomoc dydaktyczna dla studentów. Dla ich wygody Autor dostosował się do nowych tez, ustalonych ostatnio dla egzaminu *ex universa theologia*, wprowadzając pewne korekty i przedstawiając całość materiału w dziewięciu zagadnieniach. Tym powodowany zmienił też dawny tytuł i układ swego skryptu, wzbogacając zwłaszcza traktat chrystologiczny o swoje własne dawniejsze przemyślenia. Natomiast zabrakło mu już widocznie sił do podobnego przeredagowania również traktatu eklezjologicznego. Całość kończy się syntezą (tekst francuski, s. 331 n.), indeksem osobowym (ale już bez rzeczowego) i bibliografią. Na podstawie tej pracy niemal dosłownie w ostatniej chwili Autor uzyskał tytuł profesora zwyczajnego.

Warto jeszcze wspomnieć o jego zagranicznych podróżach w czasie wakacyjnych urlopów. W tym celu pogłębiał stale swoją znajomość kilku języków obcych. Odwiedził USA, Kanadę, Francję, Belgię, Holandię i Italię. Przywoził stamtąd informacje bibliograficzne i nowszą literaturę fachową. Dzięki temu jego publikacje naukowe odznaczają się dużą erudycją i aktualnością. Po ostatniej podróży do Rzymu z dumą i wzruszeniem opowiadał o swej prywatnej audyencji i śniadaniu u Ojca św.

IV. ŚMIERĆ I POGRZEB

Pomimo pogarszającego się stanu zdrowia ks. prof. J. Myśków planował bardzo czynne wykorzystanie przyznanego mu od 1 X 1988 r. rocznego urlopu. Po czteromiesięcznym, jak przewidywał, pobycie w swych rodzinnych stronach zamierzał udać się jeszcze do Italii. Wyjechał do ZSRR wkrótce po otrzymaniu aktu nominacyjnego na profesora i odbył morderczy maraton przez Lwów, Bar i Odessę do Gródka Jagiellońskiego, gdzie wstrząsnął nim widok kościoła parafialnego zamienionego na magazyn i ruin własnego domu. Po drodze chętnie służył ludziom jako kapłan, udzielał niestrudzenie sakramentów świętych, wygłosił ponad 60 kazań. Mocno osłabiony przyspieszył powrót do Warszawy, gdzie w pięć dni później zmarł nagle w środę 23 XI 1988 r. (drugi zawał serca).

W następną środę w kościele na Bielanach przy ATK pożegnała go rodzina, rzesza przyjaciół, znajomych i studentów, delegacja KUL-u i ok. 60 kapłanów, w tym trzech biskupów: M. Jaworski, ordynariusz w Lubaczowie, który przewodniczył mszy św. koncelebrowanej, J. Wojtkowski, sufragan warmiński, St. Stefanek, sufragan szczecińsko-kamieński. We wprowadzeniu do liturgii ks. T. Gogolewski nakreślił jego sylwetkę duchową jako kapłana-naukowca, przypominając cechującą go ofiarność, pracowitość, energię i pozostawiony przez niego dorobek naukowy. W homilii dziekan Wydziału ks. prof. J. Łach rozwinął myśl, że błogosławieni są ci, którzy nauczyli się umierać przez całe życie w Panu i dla Pana (Ap 14, 13). Po mszy św. przemawiali: bp M. Jaworski, bp J. Wojtkowski, ks. prof. St. Nagy i ks. prof. H. Juros, rektor ATK.

Pogrzeb odbył się nazajutrz w parafii Miłoradzice koło Lubina na Śląsku pod przewodnictwem bpa J. Tyrawy, sufragana wrocławskiego, i w obecności delegacji ATK. Śp. ks. Myśków pochowany został na cmentarzu, gdzie spoczywa jego matka, gdyż ojciec zmarł w ZSRR.

Trudno się oprzeć wrażeniu, że pomimo nagłej śmierci i dużych jeszcze możliwości, jakie się po ludzku otwierały przed ks. prof. Józefem Myśkowem, życie jego zostało jakby zamknięte niczym ukończona księga, a nie przerwane. Osiągnął wiele na miarę swych sił, doszedł do szczytu naukowej kariery, twórczo wzbogacił uprawianą przez siebie specjalizację, znalazł uznanie i wdzięczność, pozostawił dobrą pamięć u wie-



lu ludzi. Jako kapłan pracował sumiennie i owocnie w kilku diecezjach. W Warszawie odprawiał mszę św. i regularnie głosił kazania w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży. Na koniec utrudził się bardzo, śpiesząc z gorliwą posługą duszpasterską do umiłowanej ziemi lwowskiej, gdzie w podobnie trudnych warunkach rozpoczął przed laty swą kapłańską drogę. Zakończył ją na ziemi śląskiej, która jakby symbolicznie zamknęła krąg jego doczesnej pielgrzymki.

Requiescat in pace.

T. Gogolewski